Nro 30.
D. 4. Lutego.
PIĄTEK.
ROK 1825.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Pomnożenie Wojska Polskiego przeciw Turkom 1676.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoray pierwszy raz tey zimy, ieżdzono *Sankami* po ulicach *Warszawy*, lecz pożądana *Sanna* trwała tylko przez kilka godzin, wieczorem iuż śnieg znikł. Wiatr gwałtowny trwa iuż przez dzień drugi. Dziś zimna stopni 4.

JO. Xiąże *Józef Lubomirski* przybył z *Wołynia* do *Warszawy*.

Podziękowanie. — Już przez drugą zimę biedna *Wdowa* otrzymuię zasiłek w *Drzewie* od nieznaiomej Osoby dobroczynnej, a chociaż ta niepotrzebuie dziękczynień, znajduiąc nadgrodę wprzekonaniu iż dobroczynność iest rozkoszą dla serc czułych, iednak ulżę sercu moiemu, ogłaszaiąc że są unas Ludzie wspieraiący nieszczęśliwych. — *Anna S..*

JP. *Bris* Spiewak *Francuzki*, dziś w Teatrze Narod: wspólnie z tutejszemi Aktorami *Francuzkiemi*, grać będzie w Operach *Autor umarły i żyiący* i *Nowy Dziedzic*. JPani *Bris* także grać będzie w tych dziełach. W krótce ich 12 letnia *Córeczka* ukaże się na Scenie tutejszej, w rolach w których wsławiła się w *Paryżu* Panna *Leontyna*, maiąca lat tyleż. —

Gazeta Rządowa *Pruska* donosi że w W. Xtwie *Poznańskiem* wznacznej liczbie teraz snuią się gromady *Wilków*, napadaią na obory i t. p. Nakazano *obławy* na te szkodliwe zwierzęta. — Pod *Byszgoszczą* w maiętności *Czerników* widziano dnia 5 *Grudnia* na polu świeżo rozkwitły *Haber*, co bezwątpienia wtej porze iest nadzwyczajną osobliwością.

Z Petersburga. — Ogłoszono Wyrok N. PANA, zniżaiący cenę *Soli*. — w Mieście *Narwie* dnia 7 Listo: r. z. we wszystkich studniach woda wrzała, zaś w niższych miejscach tak się podniosła, że lękano się wylewu. — Za ważne zdarzenie uważaią, że zeszłego *Lata* i *Jesieni* przy brzegach *Estonji* i *Finlandji* wcale niepokazały się *Serdeliki*, których tam zawsze niezliczone mnóstwo poławiano. Zdaie się że te *Rybki* dla iakich przyczyn *fizycznych* przeniosły się w inne strony.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Od Granic Tureckich.

w Wielu miastach *Grecji* obchodzono uroczyście zwycięztwo *Greków* nad Flottą *Egipską*, zdobyte okręty *Egipskie* są iuż w porcie *Napoli di Romanja*, co najdostateczniej przekonywa o zwycięztwie. — Eskadra *Grecka* ścigaiąca *Jbrahima Baszę* wróciła do *Idrji*; mimo tych dowodów, *Dostrzegacz Wschodni* zapewnia że zwycięztwo *Miaulisa* nad flottą *Egipską* iest mało znaczącem i że tylko zdobył kilka statków przewozowych, a *Jbrahim* w krótce całą swą potęgą uderzy na *Greków* — o *Kollokotronim* iedni utrzymuią że zdradził swych *współ braci* i iest przekupionym stronnikiem *Turków*, inni zaś twierdzą że tylko chciał objąć najwyższą władzę w *Grecji*, a gdy to pomnożyło liczbę iego nieprzyiacioł,

użył siły, lecz został pokonanym.

z Paryża.

Zapewniaią że *Xże Nortumberland* przeznaczony iest przez Króla *Angielskiego* iako nadzwyczajny Poseł, dla znajdowania się na obrzędzie Koronacji Króla *Karola X.* Ten *Xże* z licznym i świetnym orszakiem przybędzie do *Francji.* — Smutna rocznica zgonu Króla *Ludwika XVI*, z rozkazu terazniejszego Króla obchodzoną będzie w całej *Francji* przez żałobne nabożeństwo, czytany oraz będzie z ambon Testament tego *Króla męczennika*; na obchodzie żałobnym w *Paryżu* mieć będzie Kazanie Biskup *Herpolitański.*—z *Ruen* donoszą że tam pewny *Fabrykant* zaślubił pewną *Damę Wdowę* która miała *Córkę* przyznaną prawnie, i kilkoro Dzieci nieprzyznanych. Na tę Córkę spadał maiątek 400,000 franków, która gdyby umarła, ten maiątek podług prawa spadłby na iej Matkę. Robotnicy w Kolonji tej Pani uważali, zaś iej Córki od kilku czasów niewidziano, ieden znich uwiadomił o tem *Władzę Rządową*. Prokurator Królewski z Sędzią i Lekarzem, rano przybyli do mieszkania Pani, żądaiąc w imieniu prawa, aby im ukazano Córkę; Matka oświadczyła, że ieszcze Córka spoczywa, Sędziowie żądali ią widzieć koniecznie, po wielu sporach, Matka zaprowadziła ich do izby odległej i mocno zamkniętej; co zawidok! biedna 13 letnia Panienka, była tam więziona przez 6 miesięcy, pozbawiona widoku i wszelkich wygod, codziennie ledwo iej dawano trochę chleba, a często nawet niedano wody, iż ledwo nieumierała z pragnienia niemiała na sobie prawie żadnej odzieży. Służący nawet niewiedzieli co się stało z tą *Panienką.* Matka i iej *Mąż* zostali natychmiast uwięzieni. — Niektóre Dzienniki *Paryzkie* zapewniaią, że w *Hiszpanji* zaszły ważne wypadki, o których iednak niema dotąd pewności.—z Miasta *Rambulet* donoszą o szczególnem *romantycznem* zdarzeniu. w Zeszłym Lipcu do iednej z tamecznych *Akuszerek* przybył iakiś młody Człowiek, zamawiaiąc aby była obecną przy połogu pewnej Pani, który dopiero ma nastąpić za kilka miesięcy. Dnia 7 Stycznia przybył do tejże *Akuszerki* inny Człowiek, wzywaiąc ią aby dopełniła obietnicy danej w Lipcu i udała się dla dania pomocy położnicy. Było to w nocy, udaie się *Akuszerka* za tym człowiekiem, który zawiązawszy iej oczy chustką, prowadzi w nieznane miejsce. Czuie ona że iest niesioną na plecach innego znowu Człowieka, do dolnego mieszkania, w którem gdy staneła i odwiązano iej oczy, postrzegła młodą Kobietę, a przy niej niedawno urodzone lecz już nieżywe *Dziecie*, po opatrzeniu, oświadczyła *Akuszerka* że ieszcze urodzi się drugie *Dziecie*, co w krótce szczęśliwie nastąpiło. W tejże chwili przyszedł tamże ów młody Człowiek który w Lipcu wzywał *Akuszerkę*, za nim nadszedł inny *Mężczyzna* bardzo otyły, maiący na nogach zielone pantofle, spojrzał surowo na *Akuszerkę* i rzucił iej kilka sztuk złotej monety, poczem dobył *Sztylet*, który utopił w sercu owego młodego Człowieka! *Akuszerka* na ten okropny widok upadła zemglona, i w tym stanie wyniesiono ią napowrót, gdy iuż była na odległej ulicy, odwiązano iej oczy i puszczono. w Kilka dni ów Morderca ieszcze tyle miał odwagi że przybył do *Akuszerki* daiąc iej znowu iakąś zapłatę, i w tej chwili ledwo niezostał schwytany przez *Żandarmów.* Królewski Prokurator i Sąd miejscowy usilnie pracuią nad wyśledzeniem tego okropnego zdarzenia. —

— Pewny *Pryżanin* zadłużony, wykalkulował że mniej go będzie kosztować pobyt

w *więzieniu* przez lat 5 niż gdyby miał opłacać swych wierzycieli. Poszedł więc do więzienia oświadczaiąc że niema czym płacić tymże i pozostanie w więzieniu przez lat 5. Że zaś żądał prócz zwykłej izdebki, ieszcze drugiej do sypiania, Dozorca oznajmił mu że tylko iest ieszcze ieden pokoik, ale w nim zostaie dwóch Jchmościów osadzonych także za długi. A wiele są winni? zapyta Dozorcy; ieden 4,500 franków, a drugi 1,000 talarów, odpowie Dozorca. Ha, ieszcze to uczyni mniej niż moie długi (rzecze spokojnie dłużnik) opłacam przeto długi tych Jchmościów i biorę ich pokoik. Jakoż tak się stało. Dwaj młodzieńcy niemaiący żadnej nadziei wyjścia z więzienia, niespodzianie zostali uwolnieni, a ich miejsce objął ów osobliwszy spekulant. — Król *Francuzki* oglądaiąc na wystawie publiczne *Obicia* z rękodzielni Paryzkich, tak był kontent z tego płodu, że przeznaczył robotnikom tej rękodzielni 600 franków.— Postyljon i Konduktor wiozący *Dyliżans*, zostali ukarani więzieniem i znacznym strofem pieniężnym, za to, że ten *Dyliżans* przewrócił się na gościncu, a nadto Dzierżawca *Dylizansa* musiał opłacić 3,000 franków za różne uszkodzenia iakich doznali podróżni przez to przewrócenie. — Jeden z Obywateli *Paryzkich* nazwiskiem *Kuku*, prosił Króla aby mu Monarcha pozwolił odmienić toż nazwisko, na co otrzymał pozwolenie, i teraz P. *Kuku* nazywa się *Desmonts*.—Donoszą z *Madrytu* że od chwili przybycia do *Hiszpanji* Xięcia *Saskiego Maxymiljana*, nikt tam niezostał stracony, a bardzo wiele osób otrzymało wolność. Ten Xże każdy wieczor przepędza w Teatrze, tance narodowe *Hiszpańskie* bardzo go bawią.—Słychać że wyprawa do *Ameryki* będzie wstrzymaną.—Bandy hultaiów ieszcze nie są umśmierzone, niedawno napadły na *Dyliżans* blisko *Madrytu*, a łotry nie tylko że zrabowali podróżnych, lecz niektórym morderczo odebrali życie. — z *Niemiec*.

z *Gdańsku* niedawno umarł tameczny obywatel maiący lat 110, do końca życia nieużywał okularów, i w dzień zgonu czytał przez kilka godzin *psalmy*. — w Xtwie *Hesko-Darmsztackiem* Rząd nakazał aby Uczniowie idący do *Uniwersytetu* składali ścisły *examen*. — We wsi *Bawarskiej Bundorf* niedawno pochowano *Panienkę* w 36 godzin po iej zgonie, gdy spuszczano trumnę do grobu, usłyszano stukanie, przestraszeni obecni zamiast otworzyć natychmiast trumnę, pobiegli na wieś wzywaiąc ratunku, stukanie nieustawało, nakoniec otworzono trumnę, ale iuż było zapóźno, przekonano się że *Panienka* była w *letargu*, i dopiero przed otwarciem trumny z zaduchu istotnie zakończyła życie. — D. 5 *Stycznia* w Kantonie *Wert* dało się uczuć *trzęsienie ziemi*, trwaiące blisko przez 50 sekund, a to wieczorem wczasie pięknej pogody. Wielu naturalistów dowodzi że ostatnie nadzwyczajne *powodzie* nie wynikły z *deszczów* lecz z iakiej podziemnej rewolucji. Na gościncu pod *Elendorf* zapadła się *ziemia* a na tem miejscu pokazało się *źródło*. — Ponawia się pogłoska w portach *Baltyckich* że Rząd *Angielski* zamyśla znieść ustawy względem *Handlu Zbożowego*. Słychać także iż podług najnowszej wiadomości odebranej w *Londynie* z *Ameryki Południowej*, Jenerał *Kanterak* znowu stoczył bitwę z *Boliwarem* w której został pobity, utraciwszy kilka tysięcy *Ludzi*, lecz i *Boliwar* doznał niemałej klęski— z *Królewca* (w *Prussach*) donoszą że zeszły *Grudzień* był bardzo niepomyślny dla *Handlu*, gdyż ustawiczne wiatry wstrzymały żeglugę morską, a ulewne deszcze tak popsuły drogi na lądzie że niepodobna odbywać

podróży. — Dnia 20 z. m. otworzono nowy *Dom Giełdy* w *Wrocławiu*, tegoż dnia dano w wielkiej sali ucztę, na którą *Kupcy* zaprosili wiele znakomitych osób. — Uroczystość zaslubin Córki *Elektora Heskiego*, z Xięciem Panującym *Sasko Mejningen* odbędzie się d. 4 Marca. Dworski Jubiler kończy *Dyadem* dla *Xiężniczki* wartujący 300,000 zło: reńskich a Kapelmistrz *Spor* pracuie nad muzyką do nowej czarodziejskiej Opery *Duch z gór* która daną będzie w *Kassel* wczasie wesela. — *DONIESIENIA*.

Prześwietną Publiczność zawiadamiam niniejszym, iż od dnia dzisiejszego otwartym będzie Sklep mój przy ulicy Królewskiej naprzeciw Saskiego Placu w Kamienicy P. Koelca Nr 1076, w którym tak en gros iako i en detail, dostać można z własnej fabryki, towarów na łóżka czyli Drell i innych zwanych Bettgingham, Madrasów na Suknie, towarów Płóciennych, Nankinów gładkich w kolorach i w paski, różnych Materji na Parasole i Sukna, a to wszystko za bardzo słuszną cenę.
C. G. MAY.

Dnia 7 Lutego r. b. o godzinie 2 z południa na gruncie dawnych rogatek Czerniakowskich, sprzedaną zostanie stara Celbuda tamże będąca, przez publiczną licytacją do rozebrania, wzywa chęć kupna maiących aby się na tym terminie znajdowali, a najwyżej ofiaruiący, za opłatą na miejscu złożyć się mianą, przyznanie własności otrzyma.
Roszkowski Kommissarz Cyr. 6go.

Wprzeciągu dwóch tygodni czasu zgubiono Krzyżyk mały, złoty Wojskowy Polski. Ktoby takowy znalazł niech będzie łaskaw oddać do Dru: Kurjera a oprócz wdzięczności odbierze dukata nadgrody.

Pewna osoba powracaiąc w Niedziele z Wiejskiej Kawy dorożką, zgubiła Tabakierkę złotą, małą, damską, niewielkiej wartości. Uprasza się więc łaskawego znalazcy, aby raczył oddać do Drukarni Kurjera za dobrą nadgrodą.

Wskutek uchwały rady Familjinej z d. 26 m. i r. b. różne ruchomości domowe, Lustra, Zegary, Krzesła, Kantorki, Stoły iesionowe etc: w dniu 7 Lutego b. r. Nr 999 przy ulicy Krochmalnej o godzinie 3 z południa, w drodze licytacji publicznej najwięcej daiącemu za gotowe pieniądze sprzedane będą, o czem publiczność uwiadamia się.

Podpisany wynalazłszy środek dla wygubienia Szczurów i Myszy, pozwoleniem nato z Urzędu Municypalnego Miasta S. W. opatrzony, stosownie do danej opinji W. Krysińskiego Zastępcy Fizyka Miasta, ofiaruie usługi swoie Szanownej Publiczności, dla wytępienia tych szkodliwych zwierząt, za najumiarkowańszą nagrodę. — Jan *Ankomen* przy ulicy Bielańskiej N. 600 Lit: A.

w Pałacu Bejma, Szymanowskich zwanym pod Nr 411 przy ulicy Krakow: Przedmie:, iest do naiecia od Wielkiej Nocy Piekarnia, Maczarnia, Stancje, Stajnie i innemi przynależytościami. —

Billard 6cio łokciowy ze wszelkiemi rekwizytami iest do sprzedania pod Nr 470 przy ulicy Senatorskiej, wiadomość bramie po prawej ręce. —

Losy Całe do 1 Klassy 27 Lot: Klassycznej Nr 7,754 i 7,766.—Cwierciowe Nr 6,698, 6,699, 6,700, 18,857, 22,369 i 22,374 zaginęły, wygrana na nie paść mogąca iedynie tym na kogo zostały zapisane w Kontroli właściwego Kolektora wypłaconą będzie.
J. Dawidsohn Kolektor przy ulicy Nalewki pod Nr 2261 w domu JP. Millera.

Niżej Podpisany poleca się, znowu nadeszłym transportem cienkich angielskich Nici i Bawełny wróżnych gatunkach, sprzedaiąc hurtem lub też i cząstkowo iako też w najlepszym gatunku angielskich stalowych towarów iako to: Łańcużki do zegarków, Krzyżyki, Bransoletki, Pasy damskie, Nożyczki, Szczypce, i t p. znajduie się także Skład różnych faiansów w najlepszym gatunku sprzedaiąc 1 tuzin Talerzy po zł: 10, przytem dostać można Trzewików Damskich futrem podszytych, i Pantofli. Skład w Marywilu na przeciw Ratasza Głównego pod Nr 1. — *J. W.* Storsberg

w Kantorze K. *Deplera* i *Falinera*, przy ulicy *Senatorskiej* pod Nrem 460, w Pałacu *Wolbromskich* zwanym, wygrano w 26tej Loterji Klassycznej w ogóle złp: 219,424. Losów do pierwszej Klassy 27 Loterji Klass: której ciągnienie w dniu 7 Lutego b. r. odbędzie się, całych po zło: 12 gr: 15, ćwierciowych po zł: 3 gr: 4, każdego czasu w Kantorze wyżej wymienionym dostać można.

Teatr. Jutro Lirycz: Drama *Machabeusze*.